

Nowy pomysł PiS – emerytura dla domowych nauczycieli

5 listopada 2022

Rząd Prawa i Sprawiedliwości jest obecnie na etapie ustalania projektu, który umożliwiłby nauczycielom od domowej edukacji na pobieranie w przyszłości emerytury. O tym pomysle poinformował poseł Jan Dziedziczak, który jest inicjatorem projektu.



„Chciałbym rozpocząć debatę o zabezpieczeniu społecznym osób, które przyjęły na siebie obowiązek nauczania dziecka w systemie edukacji domowej. Z tego powodu często musiały bowiem na długi czas zrezygnować z pracy zawodowej” – powiedział poseł Prawa i Sprawiedliwości Jan Dziedziczak. Tak było w przypadku Izabeli Budajczak-Moder, pionierki edukacji domowej w Polsce, wiceprezes Instytutu Educatio Domestica.

Jedna z pierwszych osób zajmujących się domową edukacją oraz wiceprezes Instytutu Educatio Domestica Izabela Budajczak-Moder wskazuje na obecne problemy w tym sektorze. „Nasza rodzina całkowicie podporządkowała swoje życie edukacji domowej. Ja zrezygnowałam z pracy zawodowej i zostałam z dziećmi w domu. Ten schemat powtarza się w wielu rodzinach,

które zdecydowały, że ich dzieci będą kształcić się poza szkołą” – wyznała Izabela Budajczak-Moder.

Jak przyznaje, to wymagające zajęcie, ponieważ rodzic musi opanować cały materiał wynikający z podstawy programowej, przynajmniej w stopniu, który pozwoli przekazać dziecku wiedzę. Musiała ona sama poznać podstawy języka włoskiego, aby mogła go nauczać dzieci. Ubolewa jednak na tym, że musiała poświęcić 13 lat pracy, nie posiadając zarazem zabezpieczenia emerytalnego. „Dlatego tak ważne jest uregulowanie tej kwestii. Tym bardziej że gdy zaczynaliśmy naszą przygodę z edukacją domową, to takich rodzin było niewiele. Teraz to się zmieniło” – wyjaśniła wiceprezes Instytutu Educatio Domestica.

Poseł Dziedziczak, chciałby aby odpowiedzialność za zabezpieczenie emerytalne dla takich osób wzięło na siebie polskie państwo. W tym celu miałyby zostać odprowadzanie składek od edukacji domowej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, aby rodzice mogli w przyszłości otrzymywać przynajmniej minimalną emeryturę. Jak zapewnia, nie będzie to duże obciążenie dla budżetu. „Pamiętajmy, że nauczanie domowe odciąża system edukacji szkolnej także w kontekście finansowym” – zauważył polityk.

Zdaniem Tomasza Lasockiego z Wydziału Prawa i Administracji obecne przepisy pozwalają na wprowadzenie proponowanego mechanizmu. Jego zdaniem nie byłoby również problemu, aby wprowadzić zasadę urlopów wychowawczych.

„Do rodziców, którzy w ogóle zrezygnowaliby z zatrudnienia, można by zastosować zasady przewidziane dla urlopów wychowawczych. Za ten okres składki płaci budżet państwa i nie jest to dziura w ubezpieczeniu społecznym” – ocenił Tomasz Lasocki.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: Rp.pl

Zdjęcie: [smackmark0](#) (CC0)

Źródło: MediaNarodowe.com

Komentarz „Wołnych Mediów”

Wygląda na to, że PiS chce zatrzeć złe wrażenie po ujawnieniu planów Ministerstwa Edukacji i Nauki – ograniczenia [edukacji domowej pod pretekstem walki z „mafią oświatową”](#).